

## UZASADNIENIE

Decyzją z 28.11.2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z 5.11.2018 r., na podstawie art. 174 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), przeliczył T. W. emeryturę od 25.09.2018 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Zakład podał, że podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Zakład wyjaśnił, że przyjął, iż: kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 4846,66 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 120839,99 zł, średnie dalsze trwanie życia wynosi 218,40 miesięcy, wyliczona kwota emerytury zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej wynosi 575,49 zł  $(4846,66\text{zł} + (...),99)/218,40$  miesięcy). Organ rentowy wyjaśnił, że w/w emerytura jest niższa od najniższej emerytury wynoszącej 1029,80 zł, ale nie podlega podwyższeniu, gdyż zgodnie z art. 87 ust. 5 a w/w ustawy prawo do w/w podwyższenia nie przysługuje w razie zbiegu prawa do emerytury z Funduszu z prawem do emerytury rolniczej określonej w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników.

/decyzja k. 21 akt emerytalnych ZUS/

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą, ubezpieczony złożył od niej odwołanie, wnosząc o przeliczenie jego emerytury z uwzględnieniem złożonych przez niego angaży, w których podano stawki godzinowe jego zarobków, negując stanowisku, że był zatrudniony w latach 1972-1979 za najniższym wynagrodzeniem. Według odwołującego ZUS winien uwzględnić średnie zarobki, jakie były w tym czasie osiągnane w jego grupie zawodowej.

/odwołanie k. 3/

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując zajęte stanowisko, argumentując, że za okresy w których odwołujący nie wykazał wysokości swoich zarobków przyjęto wynagrodzenie minimalne tj. od 4.03.1972 r. do 24.04.1973 r. w Kółku Rolniczym (...) w O. i od 7.05.1975 r. do 17.07.1979 r. w Spółdzielni Kólek Rolniczych w O..

/odpowiedź na odwołanie k. 5/

Na rozprawie w dn. 13.05.2019 r. wnioskodawca poparł odwołanie, oświadczając, że kwestionuje, że w okresie od 1972 r. do 1979 r. organ rentowy przyjął minimalne wynagrodzenie, wnosząc by ZUS przyjął przy wyliczeniu kapitału początkowego za ten okres wynagrodzenie według odprowadzanych składek, dodając, że oprócz złożonych do ZUS dokumentów i legitymacji ubezpieczeniowej nie ma żadnych innych dokumentów osobowych ani płacowych ze spornego okresu zatrudnienia, zaznaczając, że jego wynagrodzenie zasadnicze było ustalane według stawki godzinowej, otrzymywał też dodatek stażowy oraz wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach .

Pełnomocnik ZUS wniósł natomiast o oddalenie odwołania.

/e-prot. z 13.05.2019 r.: 00:00:49, 00:01:57/

Na rozprawie w dn. 21.08.2019 r. wnioskodawca poparł odwołanie i wniósł o uwzględnienie przy wyliczeniu jego emerytury średniej wpłaty składek przekazanych do ZUS.

/e-prot. z 21.08.2019 r.: 00:02:17, 00:11:23/.

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

T. W., urodzony (...), złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości jego emerytury 5.11.2018 r.

/wniosek k. 16 akt ZUS/

W związku z powyższym decyzją z 27.11.2018 r. ZUS ponownie ustalił dla wnioskodawcy wysokość kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. w wysokości 30401,14 zł. przyjmując do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1.01.1972 do 31.12.1981 r. Zakład przyjął zarobki ubezpieczonego w następujących wysokościach:

- w 1972 r. 9933,24 zł,
- w 1973 r. 3799,92 zł,
- w 1974 r. 0,00 zł,
- w 1975 r. 9400 zł,
- w 1976 r. 14 400,00 zł,
- w 1977 r. 16 000,00 zł,
- w 1978 r. 18400 zł,
- w 1979 r. 11020 zł,
- w 1980 r. 0,00 zł,
- w 1981 r. 0,00 zł

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 22,15%. Do obliczenia kapitału początkowego organ rentowy przyjął 7 lat, 3 miesiące, 16 dni, tj. 87 miesiące okresów składkowych. Współczynnik proporcjonalny do - osiągniętego do 31.12.1998 r. - wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 40,94%. Współczynnik ten służy do obliczenia części 24% kwoty bazowej. Wysokość 24% kwoty bazowej wynosi 293,01 zł. Do ustalenia współczynnika przyjęto: wartość współczynnika 40,94%, wiek wnioskodawcy w dniu 31.12.1998r. - wynoszący 45 lat, wiek 18 lat zgodnie z art. 174 ust. 8 ustawy emerytalnej, 65 lat wiek emerytalny, (...) łączna liczba okresów składkowych i nieskładkowych do 31.12.1998 r., 9000 dni wymagany staż 25 lat określony w dniach. Średnie dalsze trwanie życia - wyrażone w miesiącach dla osób w wieku 62 lat - wynosi 209 miesięcy (komunikat Prezesa GUS z dnia 25 marca 1999r. w sprawie tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn - M.P. Nr 12, poz.173). Kapitał początkowy ustalony na dzień 1.01.1999 r. wynosi 30401,14 zł. Został obliczony w następujący sposób:  $293,01 \text{ zł} \times 40,94\%$  (współczynnik proporcjonalny) = 119,96 zł,  $(87 \text{ miesiące składkowe} \times 1,3\%) : 12 \times 270,43 \text{ zł}$  (podstawa wymiaru) = 25,50 zł, razem 145,46 zł, które pomnożone przez 209 miesięcy średniego dalszego trwania życia dało 30401,14 zł.

/decyzja k. 36-37 akt ZUS, obliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego k. 38 akt ZUS/

Następnie zaskarżoną decyzją z 28.11.2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z 5.11.2018 r., na podstawie art. 174 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), przeliczył T. W. emeryturę od 25.09.2018 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Zakład podał, że podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury

przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Zakład wyjaśnił, że przyjął, iż: kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 4846,66 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 120839,99 zł, średnie dalsze trwanie życia wynosi 218,40 miesięcy, wyliczona kwota emerytury zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej wynosi 575,49 zł  $(4846,66\text{zł} + (\dots),99)/218,40$  miesięcy). Organ rentowy wyjaśnił, że w/w emerytura jest niższa od najniższej emerytury wynoszącej 1029,80 zł, ale nie podlega podwyższeniu, gdyż zgodnie z art. 87 ust. 5 a w/w ustawy prawo do w/w podwyższenia nie przysługuje w razie zbiegu prawa do emerytury z Funduszu z prawem do emerytury rolniczej określonej w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników.

/decyzja k. 21 akt emerytalnych ZUS/

W okresie od 4.03.1972 r. do 17.07.1979 r. wnioskodawca był zatrudniony na umowę o pracę w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O., w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 26.04.1973 r. do 7.04.1975 r. wnioskodawca odbył zasadniczą służbę wojskową.

Po zakończeniu służby wojskowej wnioskodawca powrócił do pracy we wskazanym zakładzie pracy od 7.05.1975 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, gdzie pracował na stanowisku:

- od 7.05.1975 r. do 30.06.1975 r. traktorzysty z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 12 zł/godz. ,
- od 1.07.1975 r. do 31.08.1975 r. kombajnisty z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 22 zł/godz.,
- od 1.09.1975 r. do 31.08.1976 r. traktorzysty z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 12 zł/godz.,
- od 1.09.1976 r. do 23.11.1976 r. kierowcy z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 10 zł/godz.,
- od 24.11.1976 r. do 28.02.1977 r. traktorzysty z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 12 zł/godz. ,
- od 1.03.1977 r. do 13.07.1977 r. traktorzysty z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 13,70 zł/godz.

Następnie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w w/w Spółdzielni na stanowisku:

- od 14.07.1977 r. do 31.08.1977 r. operatora kombajnu z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 22 zł/godz.,
- a ostatnio od 1.09.1977 r. do 17.07.1979 r. traktorzysty z wynagrodzeniem według stawki godzinowej w wysokości 13,70 zł/godz.

/książeczka wojskowa k. 6-8 akta kapitałowe, zaświadczenie k. 9 akt kapitałowych, zaświadczenie k. 10 akt kapitałowych, świadectwo pracy k. 11 akt kapitałowych, umowy o pracę k.12- 13 akt kapitałowych, zaświadczenie z 8.04.1975 r., z 14.07.1977 r., umowy o pracę z 1.03.1977 r., z 1.07.1975 r., z 7.05.1975 r. w kopercie k. 4, akta osobowe w kopercie za kartą 16, a w nich: podanie o przyjęcie do pracy z 3.05.1975 r., życiorys, umowa o pracę z 1.09.1976 r., umowa o pracę z 7.05.1975 r., umowa o pracę z 24.12.1976 r., podanie wnioskodawcy o przeniesienie na stanowisko traktorzysty z 23.11.1976 r., umowa o pracę z 1.03.1977 r., umowa o pracę z 1.07.1975 r., świadectwo pracy z 19.08.2001 r., legitymacja ubezpieczeniowa k. 22 akt kapitałowych /

Wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie obliczane według w/w stawek godzinowych. Nie zachowała się oryginalna dokumentacja płacowa, ani ewidencja czasu pracy wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O.. Pracodawca nie wpisywał w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy jego zarobków.

/niesporne, a nadto pismo Spółdzielni Kółek Rolniczych w O. z 22.02.2019 r. k. 15, legitymacja ubezpieczeniowa k. 22 akt kapitałowych, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 13.05.2019 r.: 00:01:57 w zw. z e-prot. z 21.08.2019 r.: 00:11:23/

Wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy przy zastosowaniu w/w stawek godzinowych i normatywnego czasu pracy wynosiła w latach:

- w 1975 r. 21492 zł,
- w 1976 r. 26356 zł,
- w 1977 r. 33069 zł,
- w 1978 r. 31811,40 zł,
- w 1979 r. 16823,60 zł

Hipotetyczny wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 35,28% i został wyliczony z lat 1972-1981, przy przyjęciu zarobków wnioskodawcy:

- w 1972 r. 9933,24 zł,
- w 1973 r. 3799,92 zł,
- w 1974 r. 0 zł,
- w 1975 r. . 21492 zł,
- w 1976 r. 26356 zł,
- w 1977 r. 33069 zł,
- w 1978 r. 31811,40 zł,
- w 1979 r. 16823,60 zł
- w 1980 r. 0 zł,
- w 1981 r. 0 zł.

Hipotetyczna wysokość kapitału początkowego 33561,22 zł.

Hipotetyczna wysokość kapitału początkowego po waloryzacji 133400,81 zł.

Hipotetyczna wysokość emerytury wyniosła od 25.09. (...) 633 zł, od 1.03.2019 r. 651,10 zł.

/hipotetyczne wyliczenia ZUS k. 25-37/

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach kapitałowych i emerytalnych wnioskodawcy. Sąd oparł się w szczególności na zachowanych dokumentach ze spornego okresu zatrudnienia w postaci angaży, w których podano stawkę godzinową według której obliczano wynagrodzenie skarżącego oraz na hipotetycznym wyliczeniu wartości kapitału początkowego i emerytury dokonanych przez ZUS, które nie było kwestionowane przez wnioskodawcę pod względem rachunkowym.

Przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony okazało się być wiarygodnym środkiem dowodowym jedynie w takim zakresie, w jakim treść jego zeznań znalazła potwierdzenie w zachowanej oryginalnej dokumentacji osobowej skarżącego, z której wynika, że jego wynagrodzenie było ustalane według stawek godzinowych w wysokościach wynikających z angaży i że pracował on w pełnym wymiarze czasu pracy.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że wnioskodawca nie pamięta wysokości swoich zarobków w poszczególnych miesiącach w badanym okresie, ani też nie pamięta ile razy i kiedy pracował w nadgodzinach, a nadto nie zachowała się oryginalna dokumentacja płacowa, jak również oryginalna ewidencja czasu pracy skarżącego, która pozwoliłaby odtworzyć jego rzeczywiste godziny pracy. Także legitymacja ubezpieczeniowa nie daje podstaw do odtworzenia faktycznych zarobków odwołującego, ponieważ nie ma w niej żadnych wpisów w tym przedmiocie, a jedynie pracodawca odnotował, że odwołujący od 4.03.1972 r. rzeczywiście pracował w Spółdzielni, co zresztą nie było sporne między stronami.

W tym stanie rzeczy wobec braku oryginalnej dokumentacji płacowej, brak jest jakichkolwiek danych ile godzin wnioskodawca przepracował konkretnie poza obowiązującym go normatywnym czasem pracy, nie można zatem obecnie ustalić, czy i jakie w rzeczywistości wynagrodzenie wnioskodawca otrzymywał w przedmiotowym zakładzie pracy za pracę w nadgodzinach. W tym zakresie zatem zeznania wnioskodawcy pozostały całkowicie gołosłowne, a jako takie są nieudowodnione.

Tym samym jako miarodajne i najbardziej zbliżone do faktycznie osiągniętych zarobków wnioskodawcy należało przyjąć jedynie wynagrodzenie według stawki godzinowej, określonej w angażach złożonych przez wnioskodawcę przy przyjęciu pełnego wymiaru czasu pracy skarżącego.

Sąd przyjął za wiarygodne hipotetyczne wyliczenie dokonane przez ZUS, nie znajdując z urzędu podstaw do jego kwestionowania, tym bardziej, że wnioskodawca również nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do sposobu, czy wysokości wyliczeń organu rentowego, a zwłaszcza nie kwestionował prawidłowości wyliczeń ZUS-u jego zarobków w okresie od 1975 r. do 1979 r. według stawek godzinowych, podanych w angażach i 8-godzinnego czasu pracy.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Odwołanie zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie skutkując zmianą zaskarżonej decyzji, a w pozostałym zakresie podlega oddaleniu.

W myśl art.26 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r.,poz. 1270 ze zm.) emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art.25 (podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art.24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art.173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art.40a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust.1a i 1b oraz art.185) przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust.5 i art.183.

Zgodnie art. 173 ust. 1 w/w ustawy dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w art. 174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 dla osób w wieku 62 lat (art. 173 ust. 2).

Kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12 (art. 174 ust. 1 ww. ustawy). Jak stanowi art. 174 ust. 2 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6,
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,

3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

W myśl ust. 3 ww. przepisu podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się przed dniem 1 stycznia 1999 roku. Natomiast ust. 7 art. 174 stanowi, że do obliczenia kapitału początkowego przyjmuje się kwotę bazową wynoszącą 100 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale kalendarzowym 1998 roku. Ustęp 8 w/w przepisu stanowi zaś, że przy obliczaniu kapitału początkowego część kwoty bazowej wynoszącej 24 % tej kwoty mnoży się przez współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 roku według określonego w ustawie wzoru. Wartość współczynnika, obliczonego na podstawie ust. 8, w zależności od płci, wieku ubezpieczonego oraz stażu ubezpieczeniowego w dniu 31 grudnia 1998 r., przedstawiona jest w tabeli, stanowiącej załącznik do ustawy (ust. 13).

Jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego jedynie przez część miesięcy tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu (ust. 3b).

Zgodnie natomiast z treścią art. 15 ust. 2a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2003 r., III UZP 2/03, OSNAPiUS z 2003 roku nr. 14, poz.338)

Zgodnie z treścią § 21 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2011 r. sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. nr 237, poz.1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wskazana regulacja § 21 ust.1 powołanego rozporządzenia stanowiąca odpowiednik obowiązującego do 23.11.2011 r. § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. nr 10, poz.49) wyznacza kierunek postępowania dowodowego, nie oznacza to jednak aby wysokość uzyskiwanego uposażenia nie mogła być wskazana i w inny sposób, tak przy pomocy pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków - aczkolwiek wskazujących wprost na wysokość wynagrodzenia danego zainteresowanego (tak stanowi m. in. teza wyroku Sądu Najwyższego z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAP 1998/11/324, a także wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 marca 1997 roku - III AUa 105/97, Apel. W-wa 1997/2/7, Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 27 czerwca 1995 roku - III AUr 177/95, OSA 1996/10/32, czy Sądu Apelacyjnego Białymstoku - III AUr 294/93, PS - wkład. 1994/3/6).

Należy też podkreślić, że Sąd nie jest związany ograniczeniami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi, co wynika z treści art. 473 k.p.c. i sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Sąd nie jest jednak obowiązany w postępowaniach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo - płacowych, o które nie zadbała osoba dochodząca świadczenia ubezpieczeniowego. W związku z tym, to na ubezpieczonym spoczywał ciężar dowodzenia i udokumentowania podnoszonych twierdzeń. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki wnioskodawca powinien udowodnić, że w spornym okresie uzyskiwał wynagrodzenie w konkretnie określonej wysokości oraz to, że od wynagrodzenia tego była odprowadzana składka./Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31.08.2016 r. III AUa 1723/15 LEX nr 2149641/.

Wysokości wynagrodzenia lub danego składnika wynagrodzenia nie można ustalać w sposób przybliżony, ale pewny, na podstawie konkretnego dokumentu bądź jego kopii, który zachował się w dokumentacji osobowej ubezpieczonego (ostatecznie w oparciu o wiarygodne i precyzyjne zeznania świadków). W takim wypadku uwzględnić można składniki wynagrodzenia, które są pewne, wypłacane były w danym okresie, stałe i w określonej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18.01.2012 r., III AUa 1555/11, LEX nr 1113058).

Nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione. Wskazać należy, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z 17.12.1996r., I CKU 45/96 (OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76). Podobnie, w wyroku z 7.10.1998 r., II UKN 244/98 (OSNAPiUS 1999/20/662), Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1 lipca 1996 r. nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Podobny pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 15.03.2006 r. w sprawie III AUa 1096/05, wskazując, iż ujemne konsekwencje związane z trudnościami w dokumentowaniu wysokości wynagrodzeń z lat odległych nie powinny obciążać wyłącznie ubezpieczonych, jednakże nie można również odpowiedzialności za taki stan rzeczy przenosić wyłącznie na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ustawowym wymogiem jest bowiem wykazanie przez ubezpieczonego konkretnych kwot otrzymanych przez niego zarobków, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe lub ubezpieczenie społeczne, przy czym nie może istnieć tu żaden stan niepewności co do wysokości.

Orzeczenia Sądu Najwyższego jakie zapadły jeszcze na gruncie powołanego powyżej Rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. są zgodne co do tego, że ograniczenie co do środków dowodowych wynikające z §20 tego Rozporządzenia obowiązujące w postępowaniu przed organem rentowym nie ma zastosowania w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za celowe i pożądane. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, iż w postępowaniu sądowym nie obowiązuje ograniczenie co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określanych w § 20 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia

25 lipca 1997 roku, II UKN 186/97, Lex nr 32696). W sprawach emerytalno – rentowych wyliczenie wysokości świadczenia może nastąpić jedynie na podstawie zarobków faktycznie otrzymanych i to tych, od których istniał obowiązek odprowadzania składki na ubezpieczenie społeczne, co wynika jednoznacznie z treści art.15 ww. Ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o wysokość emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego ubezpieczonego lub innych pracowników. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego, bowiem uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy (wyrok SN z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, Lex nr 390123). Co za tym idzie, zasada obliczania świadczeń w oparciu o rzeczywiste zarobki nie może zostać zastąpiona domniemaniem wynagrodzenia w danym roku kalendarzowym. Zgodnie zaś ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 9.01.1998 r. (II UKN 440/97, Lex nr 34199), przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub

prawdopodobny. Prymat nadany dokumentacji pracowniczej prowadzi do gradacji mocy dowodowej polegającej na tym, że dokumentacja ta stanowi podstawę weryfikacji pozostałych dowodów przedłożonych przez strony. Wysokość uzyskiwanego uposażenia może być zatem ustalana także przy pomocy innych pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków oraz strony - aczkolwiek wskazujących wprost na wysokość wynagrodzenia zainteresowanego (wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, Lex 32696; wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, Lex 303869). Przy czym nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń ubezpieczonego. Twierdzenia te muszą być udowodnione.

Sąd Okręgowy w Łodzi podziela ww. stanowiska, podobnie jak stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 3.09.2013 r., III AUa 303/13 (Lex nr 1366097), że Sąd nie może ustalać wysokości zarobków na podstawie przypuszczeń i uśrednień. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych może być bowiem uwzględnione tylko wynagrodzenie faktyczne uzyskane przez zainteresowanego w danym okresie. Jego wysokość musi być niewątpliwa i bezwarunkowa. Podkreślić bowiem należy, iż stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, a określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały wyznaczone pomiędzy pracodawcą a jego konkretnym pracownikiem.

Rzeczą sądu w sprawach o wysokość emerytury jest zatem dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób nie budzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości i co do odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne. Nie można natomiast przyjmować wysokości wynagrodzenia opartego wyłącznie na przypuszczeniach, czy też twierdzeniach ubezpieczonego, jak też dowodach niejasnych, gdyż .bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie zawierają unormowań pozwalających na ustalanie wynagrodzeń w sposób przybliżony. /tak trafnie wyrok SA w Łodzi z dnia 19.10.2016, III AUa 2185/15LEX nr 2152862/.

Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Sądów Okręgowych, Apelacyjnych i Sądu Najwyższego w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację z akt osobowych, taką jak min.: umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia uwzględniając tylko „pewne” składnik wynagrodzenia, wypłacane w danym okresie stale i w określonej wysokości przy przyjęciu wymiaru czasu pracy udowodnionego przez ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11.12.2017 r. III AUa 1071/16, LEX nr 2423321, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31.08.2016 r. III AUa 1723/15, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24.05.2016 r. III AUa 119/16, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29.10.2015 r. III AUa 822/15, L., wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z 18.09.2013 r. V U 466/13, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12.02.2013 r. III AUa 1024/12, L.).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, jedynie wynagrodzenie ubezpieczonego ustalone w sposób niewątpliwy, wobec którego nie istnieje jakakolwiek niepewność czy nie zostało ono zawyżone, może być podstawą do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy, a następnie kwoty świadczenia emerytalnego.

Odwołujący wniósł o uwzględnienie do obliczenia wysokości świadczenia, wynagrodzenia, jakie osiągał w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O. na podstawie złożonych przez siebie angaży, w których podano stawkę godzinową, według której było ustalane jego wynagrodzenie, a oprócz tego wniósł także o uwzględnienie jego wynagrodzeń za pracę w nadgodzinach i przyjęcie zamiast minimalnego wynagrodzenia - średnich wynagrodzeń jakie w badanym okresie pracownicy otrzymywali w jego grupie zawodowej.

W niniejszym postępowaniu istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy ubezpieczony w spornym okresie osiągał wynagrodzenie w wyższej wysokości niż minimalne wynagrodzenie, które przyjął organ rentowy. Bezspornym było, że ustalenie wyższych zarobków przekładałoby się na wysokość należnego mu świadczenia emerytalnego.



Dlatego, w niniejszej sprawie Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące dowód z przesłuchania wnioskodawcy oraz analizę angaży ze spornego okresu, zachowanych w oryginalnych aktach osobowych skarżącego, co pozwoliło w sposób wszechstronny przeanalizować zasadność jego żądania.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż możliwym jest przyjęcie w miejsce minimalnego wynagrodzenia przyjętego przez ZUS w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O., wynagrodzenia w oparciu o angaże ze stawką godzinową w latach 1975 -1979. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w ww. okresie ubezpieczony świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu pracy i z pewnością otrzymywał wynagrodzenie w wysokości co najmniej określonej zgodnie ze stawką godzinową w angażach wystawionych przez ten zakład.

Nie zachowały się natomiast listy płac z tego okresu, ani ewidencja czasu pracy, z której wynikałaby ilość faktycznie przepracowanych przez skarżącego ponadnormatywnie godzin. Sąd nie neguje temu, że wnioskodawca mógł pracować w badanym okresie w nadgodzinach – rzecz jednak w tym, że nie ma żadnych dowodów na to, kiedy i ile takich godzin przepracował, przez co w tej części jego odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Tym samym, co do żądania skarżącego o uwzględnienie w spornym okresie faktycznych kwot otrzymywanego wynagrodzenia, brak jest podstaw do przyjęcia innych składników wynagrodzenia niż wynagrodzenie zasadnicze określone w angażach znaną stawką godzinową.

Wskazać należy, że w przypadku braku innych dokumentów zwłaszcza płacowych wiarygodnym potwierdzeniem wysokości otrzymywanego wynagrodzenia mającym decydujące znaczenie są stawki godzinowe przyjęte w zachowanej dokumentacji osobowej pracownika. Ciężar dowodu niewątpliwie w tej sytuacji spoczywa na wnioskodawcy zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., który był należycie pouczony o w trybie art. 5 k.p.c. o treści art. 6 k.c. na przykładach przez Sąd /e-prot. z 13.05.2019 r.: 00:10:49/. Jednakże poza złożonymi do akt ZUS-owskich dokumentami skarżący w toku postępowania odwoławczego nie zaoferował żadnych nowych dowodów, czy to w postaci dokumentów, czy zeznań świadków.

W tej sytuacji wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy musi być w sposób pewny ustalona. Warunek ten, w ocenie Sądu spełniły jedynie przedstawione angaże pochodzące z badanego okresu zatrudnienia za okres **od 7.05.1975 r. do 17.07.1979 r.**, gdyż na tej podstawie możliwym było odtworzenie wynagrodzenia ubezpieczonego w sposób pewny, wobec którego nie istnieje wątpliwość, iż zostało ono zawyżone. Dodać należy, że dokumentacja osobowa w tym płacowa z tego okresu nie istnieje, co przyznał także wprost odwołujący.

Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Sądów Okręgowych, Apelacyjnych i Sądu Najwyższego w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację z akt osobowych, taką jak min.: umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia uwzględniając tylko „pewne” składnik wynagrodzenia, wypłacane w danym okresie stale i w określonej wysokości przy przyjęciu wymiaru czasu pracy udowodnionego przez ubezpieczonego co też Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie uczynił za w/w okresy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11.12.2017 r. III AUa 1071/16, LEX nr 2423321, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31.08.2016 r. III AUa 1723/15, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24.05.2016 r. III AUa 119/16, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29.10.2015 r. III AUa 822/15, L., wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z 18.09.2013 r. V U 466/13, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12.02.2013 r. III AUa 1024/12, L.).

W ocenie Sądu, w podstawie wyliczenia kapitału początkowego należało uwzględnić wynagrodzenia obliczone zgodnie z dostępnymi danymi z angaży z badanego okresu, przy uwzględnieniu wskazanych tam stawek godzinowych. Sąd w tym zakresie miał na uwadze, że uregulowania przyjętej tam stawki wynagrodzenia czyniły możliwym ustalenie wysokości wynagrodzenia przy uwzględnieniu normatywnego czasu pracy i stawki godzinowej. Przyjęto normatywny czas pracy z uwagi na brak dostatecznych dowodów, że wnioskodawca wykonywał pracę ponad przewidziane normy i w jakim zakresie.

Należy zauważyć, że w objętych sporem okresie zatrudnienia, był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy a normy czasu pracy określały przepisy prawa pracy. Zgodnie zaś z art. 129 § 1 kp w brzmieniu obowiązującym od 1.01.1975 r. czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 46 godzin na tydzień.

Reasumując – w świetle dostępnej dokumentacji osobowej skarżącego możliwym było jedynie odtworzenie jego zarobków w sposób pewny z uwzględnieniem stawek godzinowych ustalonych zgodnie z angażami z badanego okresu zatrudnienia i z uwzględnieniem pełnego wymiaru czasu pracy.

Nie można natomiast odtworzyć wynagrodzenia odwołującego za nadgodziny, albowiem brak jakichkolwiek wiarygodnych dowodów w tym zakresie. Dodać należy, że to na wnioskodawcy jako stronie twierdzącej spoczywał obowiązek dowodzenia prawdziwości forsowanej przez siebie wersji zgodnie z art. 3 k.p.c. i art. 6 k.c., któremu to ciężarowi procesowemu w analizowanym obecnie zakresie nie sprostał.

Nie można też przyjąć średnich zarobków w danej grupie zawodowej, tak jakby tego chciał skarżący, albowiem stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, a określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem, a nadto wynagrodzeni musi być odtworzone w sposób pewny co do wysokości w taki sposób, aby nie zachodziła wątpliwość, że jego wysokość została zawyżona.

Organ rentowy dokonał stosownego hipotetycznego wyliczenia wartości kapitału początkowego i wysokości emerytury. Wnioskodawca nie kwestionował hipotetycznego wyliczenia ZUS pod względem rachunkowym, a Sąd nie znalazł żadnych powodów by czynić to z urzędu. Odwołujący nie miał w szczególności zastrzeżeń co do prawidłowości wyliczenia jego wynagrodzenia w badanym okresie według stawek godzinowych wynikających ze złożonych przez niego angaży przy przyjęciu 8-godzinnego dnia pracy. Przy takich zasadach hipotetyczny wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wynosi 35,28% z lat 1972–1981, który jest korzystniejszy od dotychczasowego w wysokości 22,15%, co uzasadnia zmianę skarżonej decyzji w takim zakresie.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w pkt. 1 sentencji, a w pozostałym zakresie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie jako niezasadne, o czym orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. ZUS wypożyczając akta ZUS